

BIULETYN TYGODNIOWY CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

12 – 18 czerwca 2012 r.

25/172

Wiadomość tygodnia

POKAZUJCIE PIĘKNO I RADOŚĆ WASZEJ WIARY

wywiad dla Radia Maryja i TV Trwam z kard. T. Bertone SDB w związku z jego wizytą w Polsce

Z J.Em. ks. kard. Tarcyzjuszem Bertone, Sekretarzem Stanu Jego Świątobliwości Ojca Świętego Benedykta XVI, rozmawia o. Zdzisław Klafka CSSR

Najczcigodniejszy Księżu Kardynale, Wasza Eminencja opuszcza Polskę po ubogacającej nas intensywniej i bardzo owocnej wizycie. Gdańsk jest ostatnim etapem tych odwiedzin. Dokładnie 25 lat temu w tym miejscu był Papież Jan Paweł II. Z jakimi myślami opuszcza Ks. Kardynał Ojczyznę bł. Jana Pawła II w tym niełatwym momencie historii Kościoła w Polsce?

- Z wizją wielkiego dziedzictwa, które błogosławiony Papież Jan Paweł II pozostawił swojej Ojczyźnie, Kościołowi i całemu światu. To znaczy, że powracając do diecezji, do miejsc, które odwiedził Jan Paweł II, oddycha się wciąż świeżością, aktualnością jego orędzia, nauczania, świadectwa, przykładów, mocy, odwagi, jaka wypływała z jego doświadczenia duchowego i kulturowego. A wyniósł on je właśnie z tej ziemi, która go ukształtowała, uformowała, przygotowywała do wielkiej misji pasterza Kościoła powszechnego. Widziałem ciągle obecne znaki wiary i odwagi Jana Pawła II we wszystkich diecezjach i wspólnotach, które odwiedzałem. Naturalnie starałem się także wspomnieć nauczanie Jana Pawła II, wzajemnie przeplatając się z naukami, przykładem i orędziem Papieża Benedykta XVI, wielkiego nauczyciela, następcy Jana Pawła II na Katedrze Piotrowej, którego słowa dają nam siłę, by kontynuować dawanie świadectwa o Ewangelii w nowożytnym społeczeństwie pomimo wszystkich możliwych zmian i przeobrażeń.

Poczynając od Krakowa, przez Łódź, aż po Bydgoszcz wszyscy Polacy mogli śledzić przesłanie Księdza Kardynała. Eminencja dotknął głęboko m.in. aspektu odnoszącego się do obecności *sacrum* w przestrzeni świeckiej. Dlaczego ten temat jest wciąż aktualny?



- Muszę najpierw podziękować Telewizji Trwam i Radiu Maryja za transmisję wszystkich tych wydarzeń; za to, że dzięki nim mogło w nich uczestniczyć tak wiele ludzi. Dawali oni świadectwo swojej bliskości i wdzięczności za te przesłania i nauki, które były transmitowane. Dziękuję zatem waszej telewizji. Z pewnością jednym z najważniejszych obecnie wyzwania jest właśnie sekularyzacja, ów fenomen osłabiania wiary, tendencja lekceważenia wiary i jej dziedzictwa w życiu publicznym, w prawodawstwie, w postawach, które powinny same z siebie przyczyniać się do wspólnego dobra, budowania przyszłości dla nowych pokoleń. Dziedzictwo wiary i nowe owoce, jakie może ona wydać w trzecim tysiącleciu, rzeczywiście są w stanie zbudować sprawiedliwą przyszłość - przyszłość solidarności, przyszłość braterstwa. Papież mówi dużo o przyjaźni w życiu społecznym i o braterstwie. Uważam, że umniejszanie, lekceważenie, czy osłabianie dziedzictwa wiary szkodzi budowaniu spójnej społeczności, społec-

zeństwa mężczyzn i kobiet wolnych i solidarnych.

Nie tak dawno przeżyliśmy wielkie wydarzenie VII Światowego Spotkania Rodzin w Mediolanie z udziałem Ojca Świętego Benedykta XVI. Bez wątpienia również Ksiądz Kardynał z tym doniosłym wydarzeniem wiązał wielkie nadzieje. Jakie przesłanie współczesnej rodzinie niesie Kościół?

- Przede wszystkim niesie jej przesłanie dwóch rodzin, które dały życie dwóm naszym Papieżom. W swojej autobiografii Ojciec Święty Jan Paweł II wspomniał swoją rodzinę, swoje życie w rodzinie ze wszystkimi jej dramatami, które przeżył jako dziecko i jako młodziwiec. Podobnie też Ojciec Święty Benedykt XVI wspominał swoją rodzinę w rozmowach z młodymi, w dialogu z tymi setkami tysięcy osób obecnych w parku Bresso w Mediolanie. Oto dwie rodziny, które wychowały nadzwyczajne osobowo-

ści, które pokazują, jak rodzina bogata w cnoty, przykładowa, potrafi być ogromnym bogactwem dla pojedynczego człowieka, dla wspólnoty, Kościoła i społeczeństwa. Rodzina jest naprawdę ogniskiem cnót. Potrafi rzeczywiście ukształtować te podstawowe cnoty, które tworzą naród, takie jak wzajemny szacunek, miłość wzajemna, szacunek do starszych, promowanie i umiłowanie życia na każdym etapie jego rozwoju. Rodzina może wychować do wielkiej solidarności i jeśli będzie silna jednością, będzie również w stanie stawiać czoła wyzwaniom ekonomicznym naszego czasu. Solidarność między rodzinami, między starszymi i młodymi jest w stanie przewyciężyć także najtrudniejsze chwile, jakie dzisiaj przeżywamy, jakich doświadczamy. Tak więc z Mediolanu płynie wielkie przesłanie o rodzinie jako bogactwie dla społeczeństwa.

Korzystając z obecności Księdza Kardynała, który z bliska obserwował Ojca Świętego cieszącego się widokiem rodzin tak licznie przybyłych z całego świata, chciałbym zapytać o przyczynę papieskiej radości. Dlaczego – zdaniem Waszej Eminencji – Ojciec Święty był tak szczęśliwy?

- Ojciec Święty jest blisko ludzi, gości w ich sercach. I mogliśmy zobaczyć, jak wiele życzliwości okazano Ojcu Świętemu także w Mediolanie, ze strony wszystkich mediolańczyków, także na ulicach Mediolanu. Ojciec Święty ma serce łagodne i pełne stodyczy. Z tą łagodnością, ale i siłą prowadzi Kościół drogą wierności zasadom, które muszą być respektowane, nie pozostając jednocześnie obojętnym na poruszenia ludzkich serc. Na widok tylu rodzin myślimy o różnicach, ale także o pięknie i harmonii między Światowym Dniem Młodości w Madrycie z setkami tysięcy młodych, a Mediolanem - z całymi rodzinami i małymi dziećmi. Ojciec Święty ożywia się natychmiast, przeżywa piękno życia rodzinnego i pragnąłby, aby wszystkie rodziny przedłużały te chwile wiary, braterstwa i aby stały się łańcuchem, który przyczynia się do rozwoju społeczeństwa w wymiarze ludzkim.

Czy Ksiądz Kardynał zechciałby podzielić się swoją refleksją na temat wiary, aby dać nam jakąś inspirację na Rok Wiary, który wkrótce rozpocznie się w Kościele powszechnym?

- Papież ogłosił Rok Wiary, aby przede wszystkim we wspólnotach chrześcijańskich o dawnej tradycji i starszej formacji

podjąć właśnie to wyzwanie związane z osłabieniem wiary i sekularyzacją. Papież już na samym początku swojego pontyfikatu podjął zagadnienie przekazywania wiary autentycznej, wiary Kościoła apostołów, wiary Tradycji, która przemierzyła historię i która dała wiele przykładów świętości i miłości rozpowszechnionej w całym świecie. Ale także - jak powtarzał to wiele razy jako kardynał i jako teolog - pragnął wspierać przede wszystkim wiarę ludzi prostych, ponieważ z intelektualistami Papież spotyka się, mierzy, konfrontuje w owym intensywnym dialogu wiary i rozumu, ale to właśnie ludzie proszą się poszkodowani przez obecny kryzys społeczny, kryzys wartości, a przede wszystkim kryzys religii w nowożytnym społeczeństwie. Tak więc jego zasadniczym zamiarem było wspieranie wiary ludzi prostych. Chciałbym zatem zachęcić do przyjęcia nauczania Ojca Świętego. On bowiem udziela nam nauk, które możemy przyjąć do naszego serca i uczynić pokarmem dla naszego życia wiary. Są też konkretne wskazania, kierunki i przykłady, które ukazał nam w Mediolanie. Podobnie czyni zresztą w wielkich encyklikach społecznych. Tak więc przyjmijmy nauczanie, świadectwo i wskazania Papieża. Wtedy Rok Wiary przyniesie owoce, będzie rzeczywiście bramą, która otwiera się ku nowemu społeczeństwu.

Ksiądz Kardynał z bliska przeżywa radości, cierpienia i nadzieje Ojca Świętego Benedykta XVI. Czy Wasza Eminencja mógłby powiedzieć nam słowo o głębokim znaczeniu Pontyfikatu Papieża Benedykta XVI?

- Nasze doświadczenie, podobnie jak doświadczenie młodych ludzi z przełomu drugiego i trzeciego tysiąclecia pozwoliło nam przeżyć obecność dwóch Papieży, dwa wielkie pontyfikaty - Jana Pawła II i Benedykta XVI. Dwaj Papieże - różniący się oczywiście swoimi charakterami, swoją formacją - ale dwaj wielcy teologowie, dwie wielkie osobowości, które przeżyły totalitaryzmy. Osobowości, które zachowały nienaruszoną wiarę, nienaruszone serce, serce otwarte dla wszystkich. Serce otwarte dla katolików, chrześcijan, dla niewierzących, a więc serce zdolne do bycia blisko ze wszystkimi i do dialogu z nimi. Uważam, że są to dwa wielkie pontyfikaty, a pontyfikat Papieża Benedykta XVI charakteryzuje się tym nurtem łagodności, bliskości, który przebiega obok wszystkich - tych potrzebujących, osób, które walczą o swoje podstawowe prawa, a które równocześnie pragną świadczyć o pięknie, o

radości swojej wiary. Wydaje mi się, że przesłanie, jakie Ojciec Święty Benedykt XVI daje, począwszy od młodych, jest następujące: „Zachowajcie waszą wiarę nienaruszoną! Żyćcie, pokazujcie piękno i radość waszej wiary, piękno i radość z przynależności do Kościoła, do tej wielkiej wspólnoty wierzących, która nam mówi: «My jesteśmy z Bogiem, z Jezusem Chrystusem», wspólnoty która pomaga nam doświadczać Boga bliskiego, który nas prowadzi, który nam towarzyszy w naszej drodze i który nas nigdy nie opuści”.

Dokładnie dzisiaj mija dziewiąta rocznica działalności naszej stacji telewizyjnej - TV Trwam. Czy na zakończenie mógłbym jeszcze poprosić Księdza Kardynała o jakieś przesłanie dla nas? Bylibyśmy bardzo wdzięczni za to słowo, także za błogosławieństwo na przyszłość tej katolickiej telewizji prowadzonej przez polskich redemptorystów.

- Bardzo się cieszę tą telewizją i gratuluję rocznicy! Myślę, że stacja ta działała już wiele dobra, przyczyniła się do dobra wspólnego nie tylko w Kościele, ale także w społeczeństwie. Życzę, aby dalej mogła się rozwijać z pomocą wszystkich możliwych dziś środków, coraz bardziej zaawansowanych technologii, by mogła być kierunkowskazem nie tylko dla wierzących, ale także dla niewierzących. Bardzo chętnie udzielam mojego błogosławieństwa jej twórcom, wszystkim pracownikom i ludziom, którzy z niej korzystają. Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty!

Wasza Eminencjo! Jesteśmy ogromnie wdzięczni, cała rodzina widzów Telewizji Trwam i słuchaczy Radia Maryja, czujemy się bardzo zaszczycony tym wywiadem, słowami Księdza Kardynała. I pragniemy dziękować nie tylko za dyspozycyjność Waszej Eminencji, za czas nam poświęcony, ale także w tym momencie wizyty Księdza Kardynała w Polsce pragniemy podziękować za tę głęboką, dostrzegalną jedność z Ojcem Świętym, która jest dla nas pięknym darem, budującym świadectwem pozwalającym doświadczyć, zobaczyć żywego Chrystusa obecnego w Kościele. Dlatego z całego serca płynnie nasze podziękowanie i nasza wdzięczność.

- To ja wam dziękuję, życzę wszystkiego najlepszego Radiu Maryja i Telewizji Trwam. **Dziękujemy raz jeszcze!**
Gdańsk, 12.06.12.

Wiadomości krajowe

Spotkanie zgromadzeń żyjących duchowością Serca Jezusowego

W dniach 11-12 czerwca br. w Kluczborku odbyło się spotkanie rodzin zakonnych

żyjących duchowością Serca Jezusowego. Wzięli w nim udział przedstawiciele Zgromadzeń : Księży Najświętszego Serca Jezusowego, Najświętszych Serca Jezusa i Maryi, Braci Serca Jezusowego, Służeb-

nic Najświętszego Serca , Sióstr św. Elżbiety, Sióstr Sacré Coeur, Sióstr Benedyktynek Misjonarek, Sióstr Bożego Serca. W czasie spotkania omówiono kwestię zbliżającej się 250. rocznicy ustanowienia Świę-

ta Najświętszego Serca Jezusa, którego inicjatorami byli polscy biskupi. Zwrócono uwagę na potrzebę zauważania tej rocznicy, która powinna stać się ona okazją do odnowienia i zaktualizowania kultu Najświętszego Serca Jezusa w Kościele, zarówno w Polsce, jak i w świecie. Od XIX wieku znaczenie tego kultu jest stale obecne w nauczaniu papieży. W czasie spotkania postanowiono zwrócić się do Pasterzy Kościoła w Polsce, aby tej rocznicy nadać odpowiednią rangę i włączyć poświęcone jej obchody do ogólnopolskiego programu duszpasterskiego. Na zakończenie spotkania przyjęto specjalne przesłanie.



Spotkanie zorganizowano z inicjatywy prowincjała sercanów ks. dra Artura Saneckiego SCJ. Obrady przygotowali i prowadzili ks. prof. dr Janusz Królikowski i ks. Jerzy Weina SCJ

Więcej na: www.sercanie.com

Uroczystości stulecia śmierci Bł. Bronisława Markiewicza

Zgromadzenia św. Michała Archanioła (Michalicy) i Sióstr św. Michała Archanioła (Michaliki), które założył błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz, przynależące do Rodziny Salezjańskiej, wzięły udział w ten weekend w centralnych obchodach Stulecia śmierci swojego Założyciela.

29 stycznia 1912 r. w Miejscu Piastowym umarł błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz, kapłan polski, który wstąpił do Zgromadzenia Salezjańskiego w 1886 r.; założyciel dwóch Zgromadzeń pod wezwaniem św. Michała Archanioła, które, oprócz podzielenia charyzmatu salezjańskiego i oddania się młodzieży, realizują duchowość szczególnie związaną z cnotami pracy i powściągliwości.

Z racji obchodów Stulecia śmierci, pod kierunkiem Przełożonych Zgromadzeń przez niego założonych został przygotowany bogaty program, składający się z cyklu spotkań i celebracji, których punktem kulminacyjnym będą obchody centralne, mające miejsce w ten weekend. W Miejscu Piastowym, w którym błogosławiony ks. Markiewicz był proboszczem przez około 20 lat, jest przewidziane spotkanie młodzieży, w którym będzie uczestniczyło około 3000 ludzi młodych z różnych dzieł obu zgromadzeń michalickich.

W sobotę 16 czerwca, spotkanie rozpoczęło się różnymi konferencjami i debatami na temat wolności wewnętrznej. O godz.

15.30 miało miejsce najbardziej znaczący punkt programu: Msza św. ku czci błogosławionego, której przewodniczył Wikariusz Przełożonego Generalnego, ks. Adriano Bregolin, któremu towarzyszy także podczas tej wizyty Radca Regionu Europa Północna, ks. Marek Chrzan. Wieczorem, na placu przylegającym do sanktuarium, w którym jest pochowany błogosławiony, odbył się wielki koncert młodzieżowy.

W niedzielę była kontynuowana debata publiczna na temat wartości wolności na bazie konferencji pt. „Od niewoli do wolności”. O godz. 11.00 Przełożony Generalny Michalitów, ks. Kazimierz Radzik, przewodniczył Eucharystii, w czasie której siostry michaliki złożyły swoje śluby wieczyste.

„Doceniam wasz apostolat na rzecz młodzieży powierzonej waszej trosce w Polsce i w różnych częściach świata, gdzie znajdują się wasze instytuty. Ofiaruję moją modlitwę, prosząc, aby Pan nie przestał błogosławić waszym Zgromadzeniom już usłanym Świętymi Męczennikami, obfitością powołań, które będą umieć kontynuować drogę wyznaczoną przez Błogosławionego Bronisława, charakteryzującą się wielką miłością, jaką żywił do Pana i bliźniego, zwłaszcza najbardziej ubogiego, zaniedbanego, opuszczonego i osieroczonego, któremu poświęcił całego siebie” – napisał Przełożony Generalny ks. Pascual Chávez Villanueva z tej okazji do Przełożonych Zgromadzeń Michalickich.

Za: www.infoans.org

Zakończenie Kapituły gdańskich franciszkanów

Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Koszalińsko-Kołońskiej w Wilkowie od dnia 11 czerwca na nowo zatętnił franciszkańskim życiem, bowiem tego dnia rozpoczęła się druga część VIII Kapituły Zwyczajnej Prowincji św. Maksymiliana. Podobnie jak przed miesiącem pierwszym punktem była wspólnotowa Eucharystia. Przewodniczył jej i słowo wygłosił delegat Ministra Generalnego, Asystent Generalny o. Jacek Ciupiński.

W trakcie Kapituły bracia skupili się na aktualnych sprawach Prowincji, przyjęli czteroletni program działania oraz uchwały. Na zakończenie obrad wybrani zostali nowi przełożeni, których urząd obowiązywać będzie lata 2012-2016 (czyli do następnej Kapituły Zwyczajnej). Poza gwardianami ojcowie kapitulni wybrali także Asystentów Prowincjalnych oraz odpowiedzialnych za dzieła w Prowincji. Bezpośrednio po głosowaniach nastąpiło zaprzysiężenie nowych przełożonych obecnych na Kapitule.

Nowy Minister Prowincjalny o. Jan Maciejowski na zakończenie Kapituły podziękował Delegatowi o. Generała o. Asystentowi Generalnemu Jackowi Ciupińskiemu, o. Adamowi Kalinowskiemu, bytemu Prowin-

cjałowi i ustępującemu Zarządowi Prowincji, a także wszystkim braciom, którzy służyli swą pracą i posługą podczas Kapituły. Więcej na: www.franciszkanie.pl

Olimpiada dla niepełnosprawnych w Pieniężnie

W Pieniężnie, na boisku Seminarium Duchownego Księży Werbistów, odbyła się X edycja „Olimpiady dla niepełnosprawnych”, organizowana przez Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych z Pieniężna (SON). Choć nazwa imprezy wskazuje jednoznacznie, że jest ona organizowana z myślą o osobach niepełnosprawnych, trzeba zaznaczyć, że brały w niej udział również osoby pełnosprawne.

W tym roku w zawodach sportowych brało udział 9 placówek. Szkoły podstawowe z Pakosz, Zagaj, Piotrowca i Pieniężna, Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Mój Dom” z Ornety, Zespół Szkół z Lelkowa, Dom Pomocy Społecznej z Bisztyńka, Warsztaty Terapii Zajęciowej z Ornety oraz wspomniane już Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych z Pieniężna. Na boisku zebrało się ok. 130 uczestników. W organizacji pomagali wolontariusze oraz klerycy werbiści. Głównym organizatorem była przewodnicząca SON-u Mariola Guńska.



Rywalizację rozpoczęła się o godz. 11.00 przywitaniem uczestników i zachęceniem do wspólnej zabawy. Na początek konkurencje indywidualne: kręgle, rzut lotkami do tarczy, rzut do kosza, bieg z szarfami i strzelanie do bramki. Szybko ustawiły się długie kolejki chętnych na poszczególnych stanowiskach.

Zawody umilała muzyka, w wolnym czasie można było również pograć w siatkówkę lub po prostu odpocząć na trawie i cieszyć się dniem. Na zgłodniałych i spragnionych czekały kielbaski z grilla, pączki i napoje. W drugiej części Olimpiady przysła kolej na zawody drużynowe, które co roku wzbudzają najwięcej emocji. Każda placówka chciała pokazać, że jest najlepsza. Grano w zbijaka, przeciągano linę, pokonywano tor przeszkód i biegano w parach ze związanymi nogami.

Na koniec zmagani zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody. Najważniejsza była jednak wspólna zabawa i spotkanie, które dawało wiele radości i sprawiało, że na twarzach pojawiał się uśmiech, bezcenny. Zawody zakończyły się o godz. 16.00. Za: www.werbisci.pl

„MIŁOŚĆ CIĘ ZNAJDZIE” Lednica 2012 oczami Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia

„Miłość Cię znajdzie” wyśpiewało 60 000 młodych serc nawiązując tym samym do słów św. Siostry Faustyny (Dz. 1022). Ona była niezwykle pewna mocy miłości i wiedziała, że Bóg nie zdoła się przed nią ukryć, bo miłość Go znajdzie, choćby miała przedzierać się przez „burze i pioruny i ciemności”. Tak też było 2 czerwca 2012 roku na Polach Lednickich. Słoneczny i prawie bezchmurny poranek nie zapowiadał tego, co miało się wydarzyć popołudniu, a zwłaszcza w czasie modlitwy w Godzinie Miłosierdzia, a także podczas Koronki. Nagłe porywy wiatru, deszcz, a nawet grad można porównać do walki, która toczy się o dusze ludzkie. Ta walka trwała także 2 czerwca. Spotkanie lednickie było dla nas doświadczeniem spotkania z Bogiem, który przemawiał z mocą także poprzez świat natury, oraz spotkania z drugim człowiekiem, który Boga szuka, także w nas.

Niezwykła przygoda z Lednicą rozpoczęła się dla naszego Zgromadzenia już prawie rok wcześniej. Początkowo to o. Jan Góra OP wraz ze swoją ekipą przyjeżdżał do nas, do Łagiewnik, a później coraz częściej to my jeździliśmy do Poznania i na Lednicę. Młodzież z poznańskiego duszpasterstwa wprowadzała nas w tajniki corocznych spotkań, a my opowiadałyśmy o Siostrze Faustynie, o fenomenie Chrystusowego orędzia Miłosierdzia i o naszym Zgromadzeniu. Każde spotkanie rodziło nowe pomysły. Z każdym miesiącem zaangażowanie obu stron było coraz większe.

Pierwszą istotną sprawą, którą trzeba było załatwić, było zezwolenie na druk wyboru tekstów z „Dzienniczka”, aby każdy młody mógł go otrzymać na tegorocznym Spotkaniu. Następnie przyszedł czas na przekazanie relikwii św. Siostry Faustyny dla Ośrodka Duszpasterskiego nad Lednicą, aby mogła tam pozostać z młodymi już na zawsze. Reprezentacja młodzieży lednickiej wraz z o. Górą przybyła do Łagiewnik na uroczystą Eucharystię przy grobie Świętej. Wiele sióstr przyszło także, by modlić się wraz z nimi – to był radosny zwiastun tego, co miało wydarzyć się miesiąc później nad Lednicą.

Trwały dalsze ustalenia co do obecności innych symboli, pamiątek po św. Siostrze Faustynie podczas Spotkania Młodych. Wielkim marzeniem była obrączka ślubna Świętej – bezcenny skarb, który nigdy wcześniej nie opuszczał murów klasztornych. Ojciec Góra widział w niej potężną katechezę o wiernej miłości i nie mylił się. Zgromadzenie – nie bez drżenia serc – wyraziło zgodę na tę prośbę.

Apetyt Ojca Góry nie był jednak jeszcze zaspokojony – zapragnął czegoś cięższego, skarbu na miarę mężczyzny, a tym okazał się być konfesjonał, przy którym spowiadała się Siostra Faustyna. Ta niezwykła pamiątka również nigdy wcześniej nie opuszczała Łagiewnik. Przy pomocy niejednej pary rąk, solidnych desek, dziesiątków metrów folii i potężnego samochodu udało się wyprawić tę niezwykłą pamiątkę w długą podróż na Pola Lednickie i z powrotem do Krakowa – w sumie ok. 1000 km. Dziś nikt nie ma wątpliwości, że

Wieczór 1 czerwca był dla nas ostatnim dzwonkiem na spotkanie w jak najliczniejszym gronie sióstr i na próbę generalną tańca, którym następnego dnia miałyśmy uczcić na Polach Lednickich naszą świętą Siostrę i duchową współzałożycielkę. Zebrałyśmy się na próbę generalną w naszym domu w Kiekrzu – placówka położona najbliżej Poznania – prawie 80 sióstr profesek tworzących 40 par oraz prawie dwudziestoosobowy nowicjat. To było wielkie wyzwanie, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że tańczące siostry przyjecha-



warto było podjąć cały ten trud. Bezcenne są całe godziny modlitw przy tym konfesjonał w lednickim namiocie adoracji. Ten niemy świadek niezwykle poważnych rozmów i wyznań nie potrzebował specjalnej reklamy. Stał po prostu w namiocie adoracji, a młodzi i kapłani klęczeli przy nim ze wszystkich stron.

Na trzy tygodnie przed 2 czerwca w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, która zrodziła pomysł dzielenia się z młodymi jeszcze jedną relikwią – piękną drewnianą trumienką, w której przez piętnaście lat spoczywały doczesne szczątki Świętej (od beatyfikacji w 1993 roku do 70 rocznicy jej śmierci w 2008 roku) pod łaskami słynącym obrazem Jezusa Miłosiernego w Krakowie-Łagiewnikach. Na czas Spotkania Młodych siostry ozdobiły trumienkę białymi kwiatami i tiulami, tak że nie przypominała wcale miejsca spoczynku, a raczej uroczystą wyprawę na gody weselne, co pięknie wyrażało naszą wiarę w świętych obcowanie, a także nadzieję zmartwychwstania.

ły z kilkudziesięciu placówek z całego kraju, a także z zagranicy. Zaangażowanie sióstr było naprawdę budujące – tańczyły zarówno te najmłodsze, jak i te, które już mają za sobą srebrny jubileusz życia zakonnego. Próba w Kiekrzu przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych nie dawała nam stuprocentowej pewności, że następnego dnia na Drodze Trzeciego Tysiąclecia wszystko uda się wspaniale, ale przecież po to rozmyślałyśmy tyle o zaufaniu, żeby właśnie w takich sytuacjach je okazać.

2 czerwca nasza ufność nie została zawiedziona. Taniec był częścią „Spotkania ze świętą Siostrą Faustyną”, które rozpoczęło się po godzinie 17:00, kiedy to na niebie po deszczu, gradzie i silnym wietrze pojawiła się podwójna tęcza. Wówczas na słowa hymnu Spotkania „Miłość cię znajdzie” wkroczyła procesja na czele z trymetrowym portretem Świętej, a za nią młodzież i siostry z trumienką, kwiatami, flagami i relikwiami Siostry Faustyny. Trzon procesji dotarł pod samą Bramę Ryby, a prawie 40 par sióstr z relikwiami zostało na Drodze Trzeciego Tysiąclecia.

Zaczęłyśmy opowieść o Świętej, której pierwszą część podsumował taniec dla Siostry Faustyny do słów z „Pieśni nad Pieśniami”, które idealnie do niej pasują: Pełna chwały, pełna wdzięku, córko Króla, w Jego progi wejdz.

Drugą część naszej opowieści zamknęła pieśń: „Słowa Jego są słodyczą”, podczas której uroczyste i tanecznie została wprowadzona obrączka Świętej. Trzecia część opowieści była ukazaniem postawy miłosierdzia w życiu polskiej mistyczki. Wyrazem zmagania, wysiłków o tę niełatwą życiową postawę są słowa modlitwy z „Dzienniczka”, którą na koniec wyśpiewała i odczytała młodzież. Po modlitwie nasza Matka Generalna rozesłała siostry do sektorów z relikwiami Świętej, prosząc młodych, by ją przyjęli, i zachęcając do

przyjaźni z tą, która pomoże im odnaleźć Miłość. Uczczenie relikwii Siostry Faustyny było jednym z najbardziej wzruszających momentów. Młodzi podchodzili do nich tłumnie, w skupieniu, z wielkim szacunkiem, nieraz nawet przyklękając... Żadna z nas nie spodziewała się aż takiej reakcji.

Tak dotarliśmy do Mszy Świętej, która była dla nas prawdziwą uczcą. Serca miałyśmy przepełnione wdzięcznością – najbardziej wymagające dla nas punkty Spotkania miałyśmy już za sobą – teraz można już było tylko dziękować! Od samego rana siostry były zaangażowane w pracę w recepcjach, w punkcie powołaniowym, w namiocie adoracyjnym, w rozmowy z młodymi, w kontakty z mediami, w przygotowania do procesji... Wielka radość, entuzjazm, otwartość i jedność sióstr – to nie

zwykle cenne doświadczenie. Dla nas wydarzenie Lednicy jest takim szczególnym prezentem od Pana Boga w roku jubileuszu 150-lecia istnienia Zgromadzenia.

Żegnając młodych przechodzących przez Bramę Ryby ok. 3:00 nad ranem następnego dnia, rozdawałyśmy im kwiaty. Od jednego chłopca usłyszałam: „nigdy nie myślałem, że dostanę kwiaty od siostry zakonnej”. A ja nigdy nie myślałam, że wraz z prawie 150 moimi siostrami i z tysiącami młodych dane mi będzie uczestniczyć w tak niezwykłym świętowaniu radości z Miłosierdzia Boga i z daru, jakim niezaprzeczalnie dla nas wszystkich jest święta Siostra Faustyna.

s. M. Gaudia Skass ZMBM

Wiadomości zagraniczne

Beatyfikacja osiemnastoletniej tercjarki

Beatyfikacji wspomnianej przez Papieża Cecilię Eusepi przewodniczył w jego imieniu prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Miejscem Mszy beatyfikacyjnej było położone na północ od Rzymu miasteczko Nepi, gdzie ta świecka tercjarka Zakonu Serwitów zmarła w 1928 r.



Urodzona w głęboko religijnej rodzinie chłopskiej, Cecilia Eusepi od najmłodszych lat wiele się modliła i wcześniej myślała o życiu zakonnym. Mając 12 lat była już tercjarką, a jako trzynastoletnia wstąpiła do habitowego zgromadzenia związanego z Zakonem Serwitów. Ponieważ stale chorowała, po trzech latach musiała powrócić do rodzinnego domu. Zapisła się wtedy do Akcji Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. Fascynowały ją postacie kanonizowanych za jej życia zmarłych młodo, w wieku 24 lat, zakonników: pasjonisty Gabriela od Matki Bożej Bolesnej i karmelitanki Teresy od Dzieciątka Jezus. Ona sama odeszła do Pana w liturgiczne wspomnienie tej ostatniej świętej, 1 października 1928 r., mając zaledwie 18 lat. Kard. Angelo Amato SDB, który przewodniczył beatyfikacji,

zapytaliśmy o przesłanie nowej błogosławionej dla młodzieży naszych czasów.

„Cecilia była wierna słowom Jezusa, który mówi: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje» (Mt 16, 24). Była wierna aż do śmierci obietnicy danej w dniu swej Pierwszej Komunii: «Jezu, będę, Twoja, zawsze Twoja. To Ci obiecuję». Pozostawiła po sobie przesłanie miłości i nadziei. Także ludzie młodzi są w stanie iść odważnie drogą krzyżową, towarzysząc Jezusowi, by z Nim razem zmartwychwstać w blasku chwały. Bł. Cecilia Eusepi zachęca też swych rówieśników, by pokładali nadzieję w Panu, wznosili oczy ku niebu, otwierali umysły i serca ku horyzontom życia wiecznego i raj. Lat życia nie mierzy się ich liczbą, ale siłą miłości” – zauważył prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych Za: [Radio Watykańskie](#)

Uroczystość Serca Jezusowego dnem modlitw o uświęcenie kapłanów

W uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego Kościół obchodzi Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Ustanowił go Jan Paweł II. Od czego ma się zaczynać dążenie księży do świętości? – zapytaliśmy prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa, kard. Mauro Piacenzę.

„Przede wszystkim, powiedziałbym, od skruchy i przebaczenia – zauważył kard. Piacenza. – Oczywiście nie mam tu na myśli tylko pewnych strasznych występków, ale wszelkie zaniedbania, oziębłość, brak apostołowskiej gorliwości. O przebaczenie trzeba prosić nade wszystko Boga, a potem także ludzi, których skrzywdziliśmy, i sam Kościół, którego obraz został wypaczony. My, księża, musimy razem z naszymi wiernymi wejść w „podwoje wiary”, o których w liście ogłaszającym Rok Wiary mówi Benedykt XVI. Musimy odkryć wiarę

w tajemnicę, która jest wewnątrz nas, czyli umieć zadziwić się tym, czym jesteśmy. Odkryjemy wtedy w świetle wiary znaczenie obrzędu naszych święceń kapłańskich, naszej tożsamości. Przypomnimy sobie, że nie możemy się uświęcić sami, nie pracując nad uświęceniem naszych braci. Jednocześnie nie możemy uświęcać naszych braci, nie pracując nad naszym własnym uświęceniem” – zachęcał prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa.

Za: [Radio Watykańskie](#)

Rozpoczęcie Kapituły generalnej u werbistów

17 czerwca w Nemi niedaleko Rzymu rozpoczęła się XVII Kapituła Generalna Zgromadzenia Słowa Bożego. Kapituła rozpoczęła się o godzinie 11 mszą świętą odprawioną pod przewodnictwem o. Antonio Perni, Przełożonego Generalnego werbistów.



W obradach XVII Kapituły Generalnej oprócz zaproszonych gości wezmą udział werbiści ze wszystkich prowincji i regii Zgromadzenia z 5 kontynentów. Ogółem do Nemi przyjechało 125 Kapitułarzy, w tym 118 z prawem głosu. Generalat SVD reprezentować będzie 13, strefę Afryki i

Madagaskaru 15, strefę Azji i krajów Pacyfiku 39, strefę obu Ameryk 29, zaś Europę 22 werbistów. Najwięcej członków Kapituły pochodzi z Indii (21 współbraci). Na kolejnych mijskach plasują się: Indonezja (13), Filipiny (12), Niemcy (9), Polska (8) i USA (7). Najstarszy Kapitułarz (82 lata) przyjechał z Północnej Prowinjii Brazylii, zaś najmłodszy (38 lat) z Angoli. Kapituła potrwa do 15 lipca lub do momentu, gdy wszyscy Kapitułarze zgodzą się na jej oficjalne zakończenie.

Za: www.werbisci.pl

10-lecie kanonizacji O. Pio

Mija 10 lat od kanonizacji Ojca Pio z Pietrelciny. Błogosławieństwo Benedykta XVI dla uczestników rocznicowych obchodów, licznie zgromadzonych dziś u jego grobu w San Giovanni Rotondo, przekazał kard. Tarcisio Bertone. Przewodnicząc Mszy w tamtejszym kościele górnym watykański sekretarz stanu zapewnił, że Papież włącza się duchowo w dziękczynne uroczystości. Przypomniał też słowa Jana Pawła II, wypowiedziane na kanonizacji stygmatyka: „Życie i misja Ojca Pio świadczą o tym, że trudności i cierpienia przyjmowane z miłością stają się uprzywilejowaną drogą świętości. Otwiera ona perspektywę większego dobra, znanego jedynie Panu” – mówił Papież-Polak podczas liturgii kanonizacyjnej, sprawowanej przed 10 laty w Watykanie.



Na obchodach 10. rocznicy tego wydarzenia obecne są w San Giovanni Rotondo Grupy Modlitwy Ojca Pio, przybyłe tam na swój międzynarodowy zjazd. Oprócz spotkania z jego uczestnikami w program wizyty kard. Bertone wpisały się odwiedzić w chorych w założonej przez świętego kapucyna klinice „Dom Ulgi w Cierpieniu”, poświęcenie kamienia węgielnego pod nowe centrum badawcze przy tym szpitalu oraz nowego oddziału chorób wieku starczego w tamtejszym ambulatorium. Nosi ono imię bł. Jana Pawła II, który poznał osobiście Ojca Pio za jego życia, a później beatyfikował go i kanonizował.

Za: RadioWatykanskie

Wśród amerykańskich zakonnic nie ma zgody w sprawie sporu z Watykanem

Nie wszystkie amerykańskie zakonnice chcą się spierać z Watykanem. W kontekście wizyty w Rzymie przedstawicieli Konferencji Zakonów Żeńskich w USA

(LCWR) oświadczenie wydały Siostry Miłosierdzia z Almy. Odcinają się one od postawy zakonnic nie zgadzających się na reformy, których zażądała od nich Kongregacja Nauki Wiary.

Zdaniem sióstr z Almy kierownictwo konferencji przemawia językiem polityków, a nie wiary. Organizuje publiczne demonstracje przeciwko kościelnej hierarchii i jak politycy zabiega o jak najszerze poparcie mediów i opinii publicznej. W taki sposób nie da się prowadzić dialogu wiary – ostrzegają siostry z Almy. W ich przekonaniu świadczy to zarówno o braku dobrych manier, jak i o słabej formacji duchowej zbuntowanych zakonnic. Ich postawa względem Watykanu rodzi jedynie zamieszanie, polaryzację i fałszywe wyobrażenia o życiu konsekrowanym – czytamy w oświadczeniu Sióstr Miłosierdzia z Almy.

Za: RadioWatykanskie

Parafiada w Grodnie na Białorusi

„Wiara bez uczynków jest martwa” – pod takim hasłem 12 czerwca br. rozpoczęła się w Grodnie na Białorusi IV Diecezjalna Parafiada Dzieci i Młodzieży.

Podczas uroczystości otwarcia imprezy słowa zachęty do uczestników skierowała przedstawicielka naszej Parafiiady w Warszawie p. Maria Kujel. Pani Maria wyraziła nadzieję, że Parafiada stanie się dla wszystkich młodych uczestników – poprzez sport i kulturę nowym i pięknym sposobem uwielbienia Boga, a także poprowadzi do rozwoju talentów oraz pozytywnego spojrzenia na świat i rówieśników. Parafiada w Grodnie trwać będzie cztery dni. Każdy z tych dni jest poświęcony jednemu z elementów Triady: świątynia – teatr – sport.

Oczywiście na parafiadę, z naszego pijarskiego podwórka wybrała się również grupka młodzieży (na różny sposób utalentowanej) pod opieką „trenera dusz i ciał” o. Witalija Cybulskiego SP. Czekamy na wyniki, i już za niedługo podzielimy się rezultatem owego spotkania.

Za: www.pijarzy.pl

Maryja w Ikonie Częstochowskiej rozpoczęła pielgrzymkę przez Rosję

Co prawda ostatnio wszędzie dominuje piłka nożna, ale nie przeoczmy jednak niezwykle ważnego wydarzenia, jakim jest rozpoczęcie w dalekim Władywostoku peregrynacji Matki Bożej w Ikonie Częstochowskiej „Od Oceanu do Oceanu” przez świat w obronie życia. Wieści z Dalekiego Wschodu są doprawdy fascynujące. Umieszczamy je na stronie internetowej: <http://www.odoceanuodoceanu.pl/>, na którą zapraszamy jak najczęściej. Przekazujcie także te informacje swoim znajomym.

W dniu 11 czerwca Matka Boża w Ikonie Częstochowskiej dotarła do Władywostoku i stanęła na brzegu Morza Japońskiego,

które bezpośrednio łączy się z Oceanem Spokojnym. Przyjechała samochodem, specjalnie dla tego celu zakupionym rosyjskim vanem, który prowadził Aleksiej Komarowski, pokonując na trasie z Moskwy przez Kazachstan do Władywostoku ok. 11 tysięcy kilometrów i 7 stref czasowych. Przyjazd Ikony odnotowuje oficjalna strona Kościoła prawosławnego patriarchy Władywostoku

12 czerwca Ikona została uroczystie przywitana w prawosławnej Katedrze Opieki Matki Bożej (Pokrovskij Sobor), gdzie odprawiono nabożeństwo i odśpiewano Akatystę ku czci Matki Bożej Częstochowskiej. W środę odwiedzi główną Katedrę Świętego Mikołaja, a w czwartek będzie w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Jak podaje strona prawosławna zebrało się kilkaset osób, niektórzy z nich przyjechali nawet z odległego Ussuryjska oraz innych miast tzw. Przymorza Dalekiego Wschodu, aby pokłonić się Bogurodzicy.

W czwartek modlitwę przed Ikoną prowadził protoierej ks. Aleksandr Talko, przewodniczący Kościelnych Dziel Miłosierdzia i Pomocy Socjalnej Patriarchatu Władywostoku, który oświadczył: „Codziennie w czasie pobytu Ikony Częstochowskiej we Władywostoku, będą odprawiane modlitwy do Bogurodzicy w intencji ochrony więzi rodzinnych”.



Peregrynacja Ikony Częstochowskiej przez świat w obronie życia

Atmosfera tego spotkania była bardzo ciepła i serdeczna. Dominowała radość spotkania. Wierni długo modlili się przed Ikoną, „przykładali się” do niej. Nawiązywano do ochrony ludzkiego życia, co jest główną intencją tej peregrynacji. Ludzie zadawali też wiele pytań na temat historii Ikony Częstochowskiej. Wielkie zainteresowanie zarówno wiernych, jak i mediów lokalnych, budziła sama pielgrzymka „Od Oceanu do Oceanu”.

Właściwa peregrynacja „Od Oceanu do Oceanu” rozpoczęła się 14 czerwca (czwartek), gdy Matka Boża w swojej Ikonie wyruszyła w drogę przez Daleki Wschód, Syberię i całą Europę. W Fatimie spodziewana jest jeszcze w tym roku na Boże Narodzenie. Za: [Newsletter HLI](http://NewsletterHLI)

OBCENOŚĆ UKRYTA

Książka o duchowości zgromadzeń założonych przez Bł. Honorata Koźmińskiego

Książka obejmuje dwie części; w pierwszej zostały przedstawione podstawy duchowości ukrycia w świetle pism o. Koźmińskiego, w drugiej zaś – duchowość ukrycia w życiu sióstr zgromadzeń honorackich według ojca Założyciela. Na końcu, jako dodatek, umieszczono konferencję o aktach penitenta.

Książka ta szczególnie polecana jest osobom zainteresowanym problematyką życia ukrytego, dla wszystkich zgromadzeń niehabitowych, a zwłaszcza powstałych w kręgu oddziaływania bł. Honorata – jest to materiał do studium, medytacji, wspólnotowych przemyśleń i twórczych inspiracji. Kazimierz Synowczyk OFMCap – dr teologii duchowości. Píše w zakresie duchowości franciszkańskiej i honorackiej.



W Wydawnictwie CALVARIANUM opublikował: *Błogosławieni słudzy. Wokół Napomnień św. Franciszka z Asyżu* (2009); *Lektura Reguły Trzeciego Zakonu Regularnego w świetle pism św. Franciszka z Asyżu* (2010); *Radość franciszkańska. Duchowość i literatura* (współautorka: Agnieszka Kruszyńska, 2012).

Str. 156, format 14,5 x 21 cm, twarda oprawa, cena 25 zł

Publikacje można zamawiać:
Wydawnictwo OO. Bernardynów
„CALVARIANUM”
30-960 Kraków ul. Bernardyńska 2,
E-mail: wydawnictwo@calvarianum.pl

Zapowiedzi wydarzeń

Zaproszenie na spotkanie dla kandydatów do pracy na Wschodzie

Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski rokrocznie organizuje w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie (ul. By-szewska 1) spotkania formacyjno – przygotowawcze dla osób duchownych, konsekrowanych i wolontariuszy świeckich, skierowanych do pomocy Kościołowi Katolickiemu na Wschodzie. Inicjatywa ta stanowi cenną pomoc dla podejmujących pracę poza wschodnimi granicami naszego kraju. Daje ona bowiem możliwość zdobycia niezbędnej wiedzy o uwarunkowaniach religijnych, społecznych, kulturowych oraz politycznych środowisk, w których podejmą oni działalność apostołską.

Tegoroczne spotkanie odbędzie się w dniach od 25 do 27 lipca br. Zgłoszenia należy przesłać do dnia 25 czerwca, na adres: e-mail: wschod@misje.pl lub na adres pocztowy:

Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa
tel.+48 22 53 04 872

Ks. Leszek Kryża TChR
dyrektor Biura
Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie

Ojciec Góra pożegna się z duszpasterstwem akademickim

Za 35 lat kierowania duszpasterstwem młodzieży szkolnej i akademickiej w Poznaniu dziękował będzie 24 czerwca podczas mszy świętej w poznańskim kościele dominikanów ojciec Jan Góra.

Dziękczynna msza święta odprawiona zostanie w kościele Matki Bożej Różańcowej o godz. 19. To popularna „dziewiętnastka”, która w każdą niedzielę celebrował o. Góra i głosił dla studentów kazania. Po mszy przeor poznańskich dominikanów, o. Cyprian Klahs poświęci w klasztorze nowy gabinet o. Góry, który od nowego roku akademickiego będzie się zajmował zainicjowanym przez siebie kilkanaście lat temu Ruchem Lednickim oraz ośrodkiem na Jamnej.

„Chcę prowadzić wśród młodych stałą formację ludzką i chrześcijańską, zajmować się modlitwą i katechezą oraz przełożyć osiem przemówień Jana Pawła II do młodzieży lednickiej na program edukacyjny. Roboty jest co niemiara” – mówi dominikanin.

Jan Wojciech Góra urodził się 8 lutego 1948 roku w Prudniku na Opolszczyźnie. Do zakonu dominikanów wstąpił w wieku

18 lat. W 1972 roku złożył śluby wieczyste, a dwa lata później przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1974-1976 był katechetą w Tarnobrzegu. W 1977 roku został duszpasterzem młodzieży w Poznaniu, a 25 lat temu – duszpasterzem akademickim.

O. Góra zastąpił najbardziej kilkanaście lat temu, gdy nad Jeziorem Lednickim koło Gniezna wybudował stalową bramę w kształcie ryby – znaku pierwszych chrześcijan. Na organizowane tam co roku na początku czerwca spotkania młodzieży przybywają dziesiątki tysięcy uczestników z kraju i zagranicy. Spotkaniom tym patronował Jan Paweł II.

Wcześniej o. Góra zapoczątkował spotkania studentów na zwykłej łące przy klasztorze w Ustroniu-Hermanicach, a w 1992 na górze Jamna pod Tarnowem założył ośrodek duszpasterstwa akademickiego, co przyczyniło się do odrodzenia spalonej przez hitlerowców wsi.

Związany od 35 lat z Poznaniem zakonnik otrzymał tytuł honorowego obywatela tego miasta. Poznańscy radni nadali mu to wyróżnienie za pracę wychowawczą z młodzieżą oraz „promowanie Poznania w Polsce i Europie”. Za: www.dominikanie.pl

ŚP. O. PAWEŁ A. M. DOMAŃSKI (1931-2012) OFMConv

ŚP. Ojciec Paweł Aleksander Maria Domański, profes wieczysty i kapłan Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, jubilat w Zakonie, zmarł dnia 14 czerwca 2012 r. w szpitalu w Sochaczewie, w wieku 81 lat, przeżywszy 62 lata w Zakonie i 55 lat w kapłaństwie.

Urodził się 12 marca 1931 roku jako szóste dziecko w rodzinie Antoniego i Marianny Domańskich we wsi Ostrów w powiecie otwockim. Został ochrzczony w kościele parafialnym w Gliniance i otrzymał imię greckie Aleksander. Po szkole podstawowej w rodzinnych stronach uczęszczał do gimnazjum i liceum częściowo w Celestynowie, częściowo w Niepokalanowie. Niepokalanów był mu bliski, gdyż tam przebywał jego stryj, o. Jerzy Domański, redaktor „Rycerza Niepokalanej”. Zdecydował się i on pójść w ślady krewnego i dlatego w latach 1949/50 odbył nowicjat w Łagiewnikach już pod imieniem zakonnym Paweł. Już jako zakonnik po ślubach odbył wymagane do święceń studia: w Niepokalanowie – humaniora, w Gnieźnie – filozofię chrześcijańską, w Krakowie i Warszawie – teologię. Święcenia kapłańskie przyjął w Warszawie 14 lipca 1957 roku.

W latach swego kapłaństwa pracował duszpastersko w licznych placówkach franciszkańskich pełniąc różne funkcje: w Niepokalanowie jako wikariusz i proboszcz w latach 1958-1964, 1965-1971, 1983-1988; w Kołobrzegu – 1964-1965 w charakterze wikariusza; w Sławnie – 1971-1974 jako gwardian i ostatni proboszcz w

tym mieście, ponieważ duszpasterstwo parafii przejęła diecezja; w Koszalinie – 1974-1983 jako gwardian, proboszcz i dziekan przy kościele Św. Krzyża, który poddał gruntownej przebudowie. Przy kościele zbudował klasztor.



Następnie jego placówkami była Warszawa (1988-1989) i powtórnie 1991-1992, gdzie studiował teologię, pełnił urząd gwardiana i rektora kościoła. W tym czasie przeprowadził kilka potrzebnych inwestycji i rozpoczął starania o budowę kościoła w dzielnicy Ursynów. Sprawa jednak upadła. Ostatnie dwie placówki o. Pawła, to Kalisz

(1989 - 1991), gdzie jako gwardian i proboszcz odzyskał utracone przed stu laty obiekty klasztorne, oraz Suwałki (1992 - 2004), gdzie przeprowadził od fundamentów budowę kościoła pod wezwaniem Bożego Ciała, a przy kościele – obszernego klasztoru.

Od roku 2004 przebywał na stałe w Niepokalanowie, gdzie mimo pewnych doległości, włączył się wydatnie w duszpasterstwo przy bazylice. W 2007 roku, 9 września świętował Złoty Jubileusz Kapłaństwa razem ze swymi kolegami z kursu seminarijnego, z wielką wdzięcznością Panu Bogu za łaskę powołania zakonnego i kapłańskiego.

Mimo podeszłego wieku uczestniczył w życiu klasztornym, świecił dobrym przykładem zakonnika, wzbogacał wspólnotę dobrymi radami i działaniem.

Decyzją Rady Miasta Koszalina na sesji w dniu 31 maja 2012 r. o. Paweł Domański został odznaczony Medalem Zasługi w uznaniu zasług dla rozwoju miasta Koszalina. Odznaczenie w imieniu o. Pawła odebrał gwardian klasztoru w Koszalinie o. Janusz Jędrzysek.

Ufamy, że o. Paweł, który poświęcił na zawsze swoje życie Panu Bogu, zostanie przez Niego przyjęty do krainy życia wiecznego. *O. Roman A. Soczewka OFMConv*

ŚP. KS. TADEUSZ STECZKOWSKI (1936-2012) FDP

Ks. Tadeusz Steczkowski FDP urodził się 16 lipca 1936 r. w miejscowości Czarnocin, w powiecie łomżyńskim. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Piątnicy, a do gimnazjum w Różanymstoku. W Łodzi uzyskał świadectwo dojrzałości, a magisterium z teologii otrzymał w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1977 r.

Do Zgromadzenia wstąpił 14 sierpnia 1954 r. i od razu odprawitnowicjat w Izbicy Kujawskiej. Studiował filozofię i teologię w seminarium w Zduńskiej Woli (1956-1958 i 1960-1964). W 1962 r. złożył śluby wieczyste, a w 1964 r. został wyświęcony na kapłana. W latach 1958-1960 odbył po roku tyrocynium w Zduńskiej Woli i w Warszawie.

Pracował w różnych placówkach Zgromadzenia i w różnym charakterze. Najpierw jako młody kapłan odbył w Zduńskiej Woli tzw. Annum pastorale (1964-1965). W Kaliszu w latach 1965-1967 był wychowawcą. Wikariuszem w Łązniewiew latach

1967-1973 i w Warszawie 1973-1976. W Malborku, w którym przebywał w latach 1976-1978 tak pisali o nim parafianie:



Ksiadz Tadeusz nie jest u nas zbyt długo bo zaledwie dwa lata, ale swoją postawą i świętą organizacją potrafił przyciągnąć młodzież i dzieci na swoje zajęcia. Na Mszę św. prowadzoną przez Niego przychodzi i uczestniczy o wiele więcej młodzieży niż dawniej, to szczególnie ważne w obecnym czasie, aby młodzież tak trudną i sfrustrowaną skierować do Boga i naszej religii katolickiej.

Dalszą swoją posługę pełnił we Włocławku w latach 1979-1981, gdzie był przełożonym wspólnoty zakonnej. Następnie w Zielenicach 1981-1983 i w Kaliszu, tym razem przy ul. Polnej w latach 1983-1985. W okresie 1985-1992 prowadził Dzieło Zgromadzenia w Czulowie i ponownie w Malborku w 1992-1994. W Zduńskiej Woli w latach 1994-1995 był ekonomem.

Od 1995 roku pracował na Białorusi w diecezji pińskiej. Był proboszczem w Janowie Poleskim, miejscu męczeńskiej śmierci Św. Andrzeja Boboli. Pełnił on

także posługę duszpasterską w parafii w Bezdzieżu, a także w Drohiczyń. Miał więc pod swoją pieczę trzy parafie w trójce o bokach w sumie 120 km.

Ks. Tadeusz odprawiał nabożeństwa w języku rosyjskim, białoruskim i polskim, katechezę prowadził w języku rosyjskim, choć w ramach nauki języka zadawał pytania po polsku, a odpowiedzi otrzymywał po rosyjsku. W Janowie Poleskim rozpoczął prace remontowe świątyni przywracając jej pierwotny wygląd. Kościoł w

latach komunizmu zamieniono na dom kultury, poprzedzielano stropami, pozabawiono wież, a następnie przerobiono na magazyn. Ponieważ władze państwowe nie pozwoliły na wybudowanie plebanii w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła, nad zakrystia zostały wybudowane dwie kondygnacje dla celów duszpasterskich i mieszkalnych.

Ks. Tadeusz był w posiadaniu mikrobusa, którym często dowoził dzieci mające daleko do kościoła i którym nieraz z Polski

przywoził dary w ramach pomocy humanitarnej. Urządzał także dzieciom kolonie w Polsce – bez względu na wyznanie i tym sobie zjednał ludzi. W 2002 roku został mianowany przełożonym wspólnoty księży orionistów na Białorusi. Ks. Tadeusz Steczkowski FDP zmarł 14 czerwca 2012 roku w Janowie Poleskim.

*Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie
Za: www.orionisci.rel.pl*

ŚP. O. NORBERT TADEUSZ PACIORA (1934-2012) OCist

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 czerwca 2012 roku, w 78. roku życia, 57. profesji zakonnej i 54. kapłaństwa, zasnął w Panu o. Norbert Tadeusz Paciora OCist – profes mogiński, wieloletni katecheta dzieci i młodzieży, moderator Ruchu „Światło-Życie”, archidiecezalny duszpasterz harcerzy, jeden z odnowicielei niezależnego harcerstwa, przełożony kleryków i nowicjuszy, przeor klasztoru na os. Szklane Domy.

Był najmłodszym dzieckiem rodziców, którzy przyjęli siedmioro dzieci. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnym mieście. Po wojnie, w 1952 r. ukończył Liceum Ogólnokształcące w Piłźnie. Zaraz po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium w Tarnowie. Po dwóch latach przeniósł się do Opactwa Cystersów w Mogile. Biały habit nowicjusza przyjął w uroczystość św. Bernarda, 20 sierpnia 1954 r. Podczas obłóczyn otrzymał nowe imię i patrona, św. Norberta; odąd będzie znany pod tym imieniem. Uroczyste śluby zakonne złożył w Opactwie Mogińskim w 1958 r. Po ukończeniu studiów teologicznych święcenia kapłańskie przyjął z rąk ks. bpa Karola Wojtyły w 1959 r.

Po święceniach kapłańskich rozpoczął pracę katechetyczną. Wcześniej jako kleryk pomagał w katechezie o. Zygmunta Gajdzie w Szkole nr 86 (os. Zgody) i o. Markowi Chwastkowi w Szkole nr 88 (os. Szklane Domy). Z doświadczeniem pedagogicznym rozpoczął regularną kate-

chezę dzieci ze Szkoły nr 88 i 91 w sali urządzonej w pomieszczeniach Opactwa.



W pierwszych latach pracy katechetycznej o. Norbert nawiązał bardzo żywy i serdeczny kontakt z ks. biskupem Karolem Wojtyłą, oddanym całym sercem młodzieży oraz ks. Franciszkiem Blachnickim – twórcą programu młodzieżowego Oaza, czyli Ruchu Światło-Życie. Ojciec Norbert włączył się w nurt rekolekcji wakacyjnych, które w latach 70. objęły ok. 10 000 młodzieży krakowskiej. Będąc duszpasterzem młodzieży oazowej odbył rekolekcje wędrówne. Ten okres pracy z młodymi określał wspominając go jako „wspaniałe lata”. Należy jeszcze dodać, że przez 10 lat (1960-1970) był wychowawcą młodzieży zakonnej: nowicjuszy i kleryków w Opactwie Mogińskim.

W stanie wojennym starszyna harcerska z centrum Krakowa powierzyła o. Norbertowi założenie i prowadzenie duszpasterstwa harcerek i harcerzy w Nowej Hucie. Pod jego duchową opieką powstał w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w os. Szklane Domy Ewangelizacyjny zespół instrumentalno-wokalny „Zwiastun” pod przewodnictwem Marka Kluzy.

W rozmowie, którą przeprowadzono ze o. Norbertem 13 maja 2012 r., wyznał: *W 53. rocznicę święceń kapłańskich dziękuję Panu Bogu za tyle łask i darów, jakie otrzymałem z ręki Bożej Opatrzności. Bardzo sobie cenię pamięć kierownictwa naszej diecezji za pracę w Ruchu Światło-Życie oraz za odznaczenie krzyżem złotym za wiele lat gorliwej pracy w tym Ruchu. Dziękuję również za 500 oazowiczów, za 70 małżeństw oazowych, za wspaniałe obozy harcerskie, za cztery szkoły nowohuckie, za 10 000 młodych ludzi, których poznałem w czasie katechezy, również w Technikum Mechanicznym nad Zalem w Nowej Hucie, w ciągu 47. lat pracy duszpasterskiej.*

Żegnamy kapłana-zakonnika, robotnika Pańskiego, który przez to podwójne opowiadanie się za Bogiem (chrzcielne i w akcie ślubów zakonnych) oraz przez przyjęcie kapłaństwa sakramentalnego żył i działał jako szczególnie świadek Chrystusa.

O. Augustyn Spasowicz OCist

ŚP. KS. DONALD S. PETRAITIS (1937-2012) MIC

Dnia 12 czerwca 2012 r. w szpitalu uniwersyteckim stanu Massachusetts w Worcester zmarł ks. Donald S. Petraitis, MIC, były przełożony generalny Zgromadzenia Księży Marianów oraz ostatni przełożony Prowincji św. Kazimierza w USA. Przyczyną zgonu była rozległa choroba nowotworowa.

Urodził się 13 sierpnia 1937 r. w Chicago. Był wychowankiem księży marianów oraz siostr św. Kazimierza, które posługiwały w parafii Matki Bożej Wileńskiej. Pierwsze śluby zakonne złożył 16 lipca 1956 r. Po ukończeniu nauki w Kolegium św. Prokopa (obecnie Uniwersytet Benedyktynski), dalszą formację kapłańską odbywał w

mariańskim Wyższym Seminarium Duchownym Marian Hills w miejscowości Clarendon Hills, w stanie Illinois.

Święcenia kapłańskie przyjął w dniu 9 maja 1964 r., a następnie został skierowany do pracy wychowawczej w prowadzonym przez Zgromadzenie Kolegium Marianapolis w miejscowości Thompson, w stanie Connecticut. W roku 1970 mianowano go dyrektorem tejże szkoły. W lipcu 1975 r. kapituła generalna Zgromadzenia wybrała ks. Donalda na urząd wikariusza generalnego, co wiązało się z jego przeniesieniem do Rzymu. Jako wikariusz generalny ks. Petraitis pełnił również rolę przełożonego domu rzymskiego. Począw-

szy od 1984 r. przez kolejnych dziewięć lat ks. Donald Petraitis pełnił posługę przełożonego generalnego Zgromadzenia (a także krótko postulatora generalnego). W roku 1993 powrócił do rodzinnego Chicago, gdzie został wybrany przełożonym nieistniejącej już Prowincji św. Kazimierza.

Oprócz obowiązków wynikających ze swego urzędu podejmował także pracę duszpasterską, zwłaszcza pośród lokalnych żeńskich wspólnot zakonnych. Od 2006 r., kiedy to dwie amerykańskie prowincje zostały połączone, tworząc jedną prowincję pw. NMP Matki Miłosierdzia, ks. Donald przeszedł na emeryturę. Ostatnie trzy lata życia spędził jako rezydent ma-

riańskiej wspólnoty zakonnej w Thompson, CT.

Ks. Donald Petraitis odegrał znaczącą rolę jako przełożony generalny naszego Zgromadzenia. To jemu właśnie przypadło w udziale kierować naszą wspólnotą w dobie głębokich przemian ustrojowych, które zachodziły w Europie wschodniej i Związku Sowieckim, na których to terenach mieszkało i prowadziło mniej lub więcej ukrytą posługę duszpasterską wielu członków Zgromadzenia. Ks. Donald miał okazję poznać osobiście ciężkie warunki w jakich przebiegało życie i posługa jego współbraci przed 1989 rokiem za tzw. żelazną kurtyną. Utrzymywał kontakt z marianami z Litwy, Łotwy i Ukrainy, którzy potajemnie wstąpili do Zgromadzenia. Troszczył się o ich potrzeby duchowe i materialne, dodając im tym samym otuchy i zapału. Jemu także przyszło kierować naszą wspólnotą w bezpośrednim okresie po rozpadzie Związku Radzieckiego i powstawaniu niezależnych państw w byłych republikach nadbałtyckich, na Ukrainie, Białorusi i w Kazachstanie. Istotą jego posługi jako przełożonego generalnego była zawsze głęboka troska o rozwój duchowy i apostołski wspólnot mariańskich w gwałtownie zmieniających się czasach.



Należy tu również podkreślić dwa fakty. Po pierwsze, to właśnie o. generał Donald Petraitis miał przywilej bycia odpowiedzialnym z ramienia Zgromadzenia za przygotowanie w Rzymie uroczystości beatyfikacji abp. Jerzego Matulaitisa-Matulewicza – który jako pierwszy spośród marianów został wyniesiony do chwały ołtarzy w 1987 r., podczas jubileuszowych obchodów 600. rocznicy chrześcijaństwa na Litwie. Po drugie zaś ks. Donald zwołał i przewodniczył historycznej kapitule generalnej marianów w roku 1993, na której po raz pierwszy od 1939 r. mogli się zebrać przedstawiciele całego Zgromadzenia.

Będziemy pamiętali ks. Donalda jako kapłana, który zawsze odznaczał się głęboką wiarą w Bożą Opatrzność oraz człowieka wielkiej odwagi, której nieustannie dodawał borykającym się z różnymi trudnościami członkom swojej wspólnoty zakonnej. W naszej pamięci pozostanie jego słynne powiedzenie, którym w języku włoskim zwykle się żegnał – *corragio e avanti* [odwagi i naprzód].

Czuwanie przy trumnie połączone ze wspomnieniami i modlitwą za zmarłego miało miejsce po południu w piątek 15 czerwca w domu zakonnym Księży Marianów na Eden Hill. W sobotę 16 czerwca celebrowana była Msza św. żałobna pod przewodnictwem ks. Josepha G. Roescha MIC, wikariusza generalnego Zgromadzenia przybyłego z Rzymu. Homilię wygłosił ks. Kazimierz Chwałek MIC, przełożony prowincji NMP Matki Miłosierdzia w USA. Następnie ciało ks. Petraitisa zostało przewiezione do Chicago. Msza św. pogrzebowa sprawowana będzie we środę 20 czerwca o godz. 10.00. w kaplicy domu generalnego sióstr św. Kazimierza, po której nastąpi złożenie trumny w mariańskiej kwaterze cmentarza św. Kazimierza.

Za: www.marianie.pl

ŚP. KS. STANISŁAW BARAN (1943-2012) CM

Dnia 12 czerwca 2012 r. w Warszawie odszedł do wieczności Ks. Stanisław Baran CM. Urodził się 10.01.1943 r. w Sierkierzynie (diec. tarnowska) Śluby św. złożył 19.03.1970 r. Święcenia kapłańskie przyjął 19.06.1971 – z rąk ks. bpa Albina Małysiaka CM.

Następnie pracował:

1971-1978 – Bydgoszcz (katecheta)
1978-1981 – Pabianice (katecheta)
1981-1989 – Stubice (katecheta, wikariusz, asystent domu)
1989-2012 – Warszawa (katecheta, wikariusz, kanclerz)

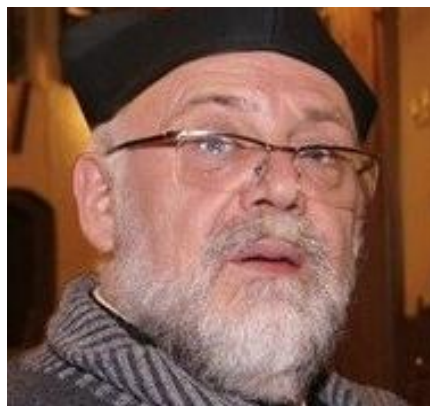
Pogrzeb odbył się dnia 15 czerwca. Msza św. pogrzebowa została odprawiona w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie, a następnie odprowadzono ciało Śp. Ks. Zygmunta do grobowca Księży Misjonarzy na Powązkach

ŚP. KS. ZDZISŁAW TOLL (1953-2012) SDB

W 59 roku życia, 39 profesji zakonnej i 30 kapłaństwa odszedł do Pana ks. Zdzisław Toll, współbrat z Inspektorii pw. św. Wojciecha. Zmarł 13 czerwca w Bydgoszczy. Pogrzeb odbył się w sobotę 16 czerwca w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Debrznie.

Curriculum vitae

ks. Zdzisław Toll urodził się 22.11.1953 r. w Lesznie. Wstąpił do Nowicjatu w Czerwińsku, gdzie złożył pierwsze śluby zakonne 22.08.1973 r. Śluby wieczyste złożył 26.08.1979 r. w Rumi. Został wyświęcony na kapłana w Łądzie 08.06.1982 r.



Pracował w następujących placówkach:
Piła – św. Rodzina: 1982 – 1982 (katecheta i wikariusz).
Piła – Wspomożycielka: 1982 – 1983 (wik. parafii).
Kobylnica: 1983 – 1985 (wik. parafii).
Boleszkowice: 1985–1988 (wik. parafii).
Skrzatusz: 1988 – 1990 (duszpasterz).
Cecenowo: 1990 – 1998 (proboszcz).
Banie: 1998 – 2002 (dyrektor i proboszcz).
Kaława, Główny: 2002 – 2003 (duszpasterz).
Łomianki: 2003 – 2005 (ekonom domu).
Debrzno: 2005 – 2012 (wikariusz parafii).

Za: www.salezjanie.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych
Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce